

Sygnatura akt I1 Ca 93/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 04-04-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący Sędzia SO Jolanta Tembłowska

Sędzia SO Aleksandra Bolczyk – spr.

Sędzia SO Iwona Przyłębska – Grzybowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Radziemska

po rozpoznaniu w dniu 04-04-2014 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko E. S. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) E. S.(...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 18 grudnia 2013r. sygn. akt I C 1839/12

1.Oddala apelację.

2.Zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Aleksandra Bolczyk Jolanta Tembłowska Iwona Przyłębska – Grzybowska

Sygn. akt I1Ca 93/14

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 13 lipca 2012 r. E. K. wniosła o zasądzenie od E. S. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) E. S.(...)kwoty 19.920 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu oraz zawiadomienie w trybie art. 84 k.p.c. o toczącym się postępowaniu producenta mebli firmę (...) S.A. w J. i wezwanie go do udziału w sprawie.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Koninie oddalił powództwo i zasądził od E. K. na rzecz pozwanej E. S. kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie kwotę 413,92 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy w Koninie ustalił następujący stan faktyczny:

W dniach 5 i 11 listopada 2011 r. w K. E. K. zawarła z E. S. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) E. S. Hurt (...) umowę sprzedaży zestawu mebli firmy (...) S.A. w J. składającej się z witryny wysokiej, witryny niskiej oszklonej z drzwiami, kredensu z pełnymi drzwiami, szafka RTV małej z drzwiami, komody, stołu owalnego i 8 krzeseł w wybarwieniu czereśnia miodowa za cenę 19.220 zł. Po zapłaceniu przez powódkę całej ceny w dniu 15 lutego 2012 r. pozwana dostarczyła powódce zamówione meble.

Po rozpakowaniu mebli powódka uznała, że kredens, szafka RTV, komoda, stół owalny i 8 krzeseł różnią się wybarwieniem. Nadto witryna mała oszklona miała uszkodzone narożniki. W ocenie powódki krzesła miały pozaciągana, pomarszczoną i odstającą od drewna tapicerkę, szpary w oparciach, a ich łącza odbarwienia.

Dnia 16 lutego 2012 r. E. K. zawiadomiła telefonicznie pozwaną o dostrzeżonych wadach mebli. Pozwana zapewniła powódkę, iż reklamacja zostanie załatwiona w przeciągu tygodnia przez serwis producenta mebli firmy (...) S.A. w J.. W dniu 20 lutego 2012 r. pracownicy serwisu producenta zjawili się u powódki, przywożąc do wymiany witrynę niską oszkloną oraz kredens. E. K. nie wyraziła jednak zgody na wymianę przywiezionych mebli, żądając wymiany całego zestawu lub zwrotu pieniędzy w ciągu tygodnia.

W piśmie z 22 lutego 2012 r. powódka podniosła, iż serwis przywiózł do wymiany jedynie dwa meble, a pozostałe różnią się nadal kolorem, co dla E. K. było nie do przyjęcia, dlatego zażądała wymiany całego zestawu w kolorze czereśni miodowej i oświadczyła, że oczekuje na odpowiedź w ciągu 7 dni od otrzymania pisma.

Kolejnym pismem z 26 marca 2012 r. powódka odstąpiła od umowy sprzedaży mebli i zażądała zwrotu ceny. W odpowiedzi, pismem z 29 marca 2012 r., pozwana stwierdziła, że umowa została wykonana prawidłowo, a meble nie zostały wymienione bo powódka się na to nie zgodziła. Poinformowała również powódkę, że producent mebli wyraził zgodę, aby E. K. przyjechała bezpośrednio do zakładu i zaakceptowała meble do wymiany. Pismem z dnia 29 marca 2012 r. producent mebli poinformował powódkę, iż nie został przekroczony ustawowy termin załatwienia reklamacji albowiem to powódka odmówiła przyjęcia mebli. Wskazał zarazem, iż zostały przygotowane wszystkie meble oprócz stołu, który jest w produkcji, a powódka może je odebrać w fabryce.

Dnia 13 kwietnia 2012 r. powódka udała się do zakładu producenta mebli w J., gdzie znajdował się przygotowany na wymianę nowy zestaw mebli, który był w bardzo dobrym stanie, przeszedł kontrolę jakości w S. i został zaakceptowany przez powódkę. Miała ona jedynie uwagi do usłojenia na górnym wieńcu kredensu. Poinformowano ją jednak, iż fakt ten nie podlega reklamacji ze względu na strukturę okleiny, a sama kolorystyka była we właściwej tonacji.

W ulotce producenta dołączonej do mebli informuje się, że mogą występować naturalne różnice pomiędzy poszczególnymi elementami mebli oraz pomiędzy poszczególnymi egzemplarzami mebli z uwagi na to, że meble są produkowane z drewna i naturalnych oklein. Powierzchnia każdego mebla może sprawiać inne wrażenie optyczne, co jest dowodem naturalnego pochodzenia materiału. Wynika to z faktu, że drewno i okleiny naturalne tego samego gatunku posiadają zróżnicowane odcienie, kolorystykę, słoje i promienie rdzeniowe oraz rysunek w zależności od warunków siedliskowych drzewa, z którego zostały pozyskane.

W dniu 16 kwietnia 2012 r. wybrane w zakładzie producenta meble zostały dostarczone powódce. Po ich dostarczeniu E. K. potwierdziła usunięcie reklamowanych wad i przyjęła wyrób do użytkowania, ale zgłosiła wady otrzymanych krzeseł: nieestetyczne wykonanie – przebarwienia drewna na bokach, pozaciągana i odstająca od drewna tapicerka, kolor nie pasujący do mebli. Powódka nie odebrała krzeseł i zażądała zwrotu za nie pieniędzy.

Pismami z 24 i 25 kwietnia 2012 r. producent poinformował powódkę, iż krzesła zostały poddane przed wyjazdem z fabryki szczegółowej kontroli przez komisję jakościową. Podczas oględzin krzesel nie stwierdzono zgłoszonych przez powódkę wad. Nieznaczna różnica wybarwienia mebli wynika zaś z użytych materiałów do produkcji, a o takiej możliwości każdy klient jest informowany. Powódka również została o tym powiadomiona.

Pismem z 15 maja 2012 r. E. K. oświadczyła, że odstępuje od umowy sprzedaży mebli i żąda zwrotu ich ceny w kwocie 19.220 zł w terminie 14 dni pod rygorem skierowania sprawy do sądu albowiem pozwana nie wymieniła mebli na wolne od wad tak aby cały zestaw posiadał identyczną barwę, a krzesła miały prawidłowe wypełnienie tapicerki. Strona pozwana pismem z 22 maja 2012 r. nie uznała zasadności tych zarzutów.

Pismem z 5 czerwca 2012 r. powódka działając przez pełnomocnika wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 19.220 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2012 r. do dnia zapłaty w terminie 7 dni pod rygorem skierowania sprawy do sądu. Wymieniła w nim jednocześnie wady mebli w postaci: wykonania mebli przy pomocy okleiny, a nie z drewna, różnic kolorów/odcieni okleiny na meblach skrzyniowych oraz stołu i krzesel, a także postępujące odbarwienie okleiny na meblach.

Z opinii biegłego z dziedziny meblarstwa wynikało, iż meble oraz krzesła zaoferowane powódce do wymiany były zgodne z umową. Braki wybarwienia w miejscach połączeń nóg ze skrzyniami i łączynami nie stanowią wady i nie są niezgodne ze sztuką stolarską, a jedynie nieznacznie obniżają walory estetyczne wyrobu. Z kolei nierówności w wypełnieniu oparcie krzesel materiałem tapicerskim nieznacznie obniżają ich estetykę. Wyroby wskazane w magazynie producenta w J. pozbawione były tych wad, co dawało podstawę do stwierdzenia, że producent wyeliminował te wady. Brak fazowania dolnych krawędzi nóg stanowił natomiast wadę łatwo usuwalną. Pęknięcie okleiny w nodze stołu nieznacznie obniżało jego walory estetyczne, nie wykazując objawów degradacji wyrobu. Nie dało się zarazem stwierdzić kiedy ta wada powstała (w trakcie produkcji, transportu czy w czasie użytkowania wyrobu). Różnice w wybarwieniu nogi stołu nie były wadą wyrobu, a spowodowane zostały odmienną orientacją włókien przyległych do siebie elementów składowych. W katalogu wyrobu widoczne były te same różnice kolorystyczne, co dawało podstawę do twierdzenia, że w trakcie sprzedaży nie doszło do zaoferowania powódce wyrobów o innym sposobie wykonania. Różnice w wybarwieniu poszczególnych mebli nie stanowiły wady wyrobu, nie obniżały jego walorów estetycznych, a meble te były w pełni wartościowe oraz spełniały wszelkie wymagania estetyczne. Elementy składowe wyrobu wykonane zostały zgodnie ze sztuką stolarską i lakierniczą.

Znajdujące się w salonie meblowym pozwanej w K. zestawy mebli wykonane zostały w ten sam sposób, przy zastosowaniu tej samej technologii oraz posiadają takie same dopuszczalne rozbieżności tonacyjne co wyroby sprzedane E. K., która posiadała jedynie subiektywne przekonanie o obniżeniu wartości estetycznej wyrobu.

W wyniku oględzin Sąd ustali, że w miejscu łączenia krzesel ze skrzyniami w powierzchni 1 mm² barwa jest jaśniejsza. W niektórych miejscach krzesel brak było sfazowania. We wszystkich nogach od stołu, które są wymienne, w części górnej widać było łączenia. Powódka w czasie oględzin nie chciała z dostarczonego dodatkowo kompletu 8 krzesel wybrać nowych. Oświadczyła, że z okazanych 16 krzesel nie jest w stanie wybrać 8 krzesel bez wad. W tej sytuacji pozwana zabrała przywiezione krzesła.

W dniu 9 grudnia 2013 r. pracownicy serwisu producenta mebli próbowali uzgodnić z powódką termin wymiany nóg stołu, ale powódka oświadczyła, że mają nie przyjeżdżać, gdyż będzie 13 grudnia 2013 r. w sądzie na rozprawie i żeby się wstrzymać.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania przesłuchanych świadków albowiem były spójne, logiczne, korespondowały ze sobą i znajdowały potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd nie znalazł także podstaw by kwestionować opinię biegłego z dziedziny meblarstwa, gdyż biegły wydał ją po dokonaniu oględzin mebli otrzymanych przez powódkę, przygotowanych u producenta do wymiany oraz znajdujących się na ekspozycji u pozwanej, a także po otrzymaniu wszystkich potrzebnych dokumentów od producenta.

Opinia uwzględniała wszystkie istotne dla sprawy okoliczności, sporządzona została w sposób fachowy, rzetelny i profesjonalny, nie zawierała błędów logicznych, a zawarte w niej konkluzje poparte zostały rzeczową argumentacją. Wnioski opinii, jak i ich uzasadnienie, są jasne, zrozumiałe, pozwalały wysnuć wniosek, iż osoba wydająca opinię jest kompetentna, cechuje się dużą fachowością i doświadczeniem zawodowym. Z treści opinii wynikało, że biegły wnikliwie przeanalizował zebrane dowody, dokonał koniecznych oględzin, opisał wynikające z nich okoliczności i przeprowadził ich fachową analizę.

Sąd I. instancji podkreślił zarazem, iż zgodnie z opinią brak fazowania dolnych krawędzi nóg krzeseł stanowi wadę istotną, gdyż może doprowadzić do jego degradacji w trakcie normalnego użytkowania. Jednocześnie jednak biegły wskazał, iż jest to wada łatwo usuwalna, gdyż może być usunięta przez ręczne wykonanie fazowania lub podklejenie nóg grubym filcem. W tej sytuacji Sąd Rejonowy uznał, że rozumienie przez biegłego pojęcia wady istotnej odbiega od rozumienia prawnego.

Za w pełni przydatne Sąd uznał zgromadzone w sprawie dokumenty. Ich autentyczności i prawdziwości treści w nich zawartych nie kwestionowała żadna ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd I. instancji zważył, że pozwana w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarła umowę sprzedaży rzeczy ruchomej z powódką (konsumentem), która nabywała tę rzecz w celu bezpośrednio niezwiązanym z działalnością gospodarczą lub zawodową.

W ocenie Sądu Rejonowego przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że część zgłoszonych przez E. K. cech mebli nie stanowiła wad, część stanowiła wady nieistotne, błahe, żadna nie stanowiła wady istotnej, część została przez producenta usunięta albo powódka uniemożliwiła ich usunięcie lub wymianę, a za część, ani pozwana, ani producent nie ponosili odpowiedzialności.

Zdaniem Sądu I. instancji, pracownicy serwisu producenta zamierzali wymienić witrynę niską oszkloną z drzwiami i kredens, lecz powódka się na to nie zgodziła. Pozwana nie mogła zatem ponosić odpowiedzialności za nieusunięcie tych wad, a oświadczenie powódki z dnia 26 marca 2012 r. o odstąpieniu od umowy w tym zakresie jest bezzasadne. Powódka o wadach tych mebli zawiadomiła bowiem stronę pozwaną 16 lutego 2012 r., a w dniu 20 lutego 2012 r. przyjechali pracownicy serwisu producenta celem dokonania wymiany. Czternastodniowy termin na rozpatrzenie reklamacji został zatem dochowany.

W dniu 13 kwietnia 2012 r. powódka udała się do zakładu producenta mebli w J. i zaakceptowała przedstawiony jej do wymiany komplet mebli, mając zastrzeżenia jedynie do usłojenia na górnym wieńcu kredensu. Zgoda E. K. na wymianę całego zestawu mebli na nowy, w ocenie Sądu, w sposób dorozumiany oznaczała zgodę na dalsze trwanie umowy i cofnięcie oświadczenia z dnia 26 marca 2012 r. o odstąpieniu od niej.

Przy dostarczeniu wymienionych mebli powódka zgłosiła zastrzeżenia do krzeseł z uwagi na ich nieestetyczne wykonanie, przebarwienia drewna na bokach, pozaciąganą i odstającą od drewna tapicerkę oraz odmienną kolorystykę w stosunku do mebli. Producent nie uznał zasadności tej reklamacji. W oświadczeniu o odstąpieniu od umowy z 15 maja 2012 r. powódka wskazała również na inne wady, tj. różnice w wybarwieniu poszczególnych elementów mebli i poszczególnych mebli w ramach zestawu oraz błędy w wypełnieniu krzeseł tapicerką.

Odnosząc się do powyższego Sąd Rejonowy zważył, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż większość zgłoszonych przez powódkę wad mebli posiadają również meble znajdujące się na ekspozycji w sklepie pozwanej oraz w katalogu producenta. Dotyczy to zarzutów co do usłojenia na górnym wieńcu kredensu, braków wybarwienia w miejscach połączeń nóg ze skrzyniami i łączynami, przebarwień drewna na bokach, różnic w wybarwieniu nogi stołu, a także różnic w wybarwieniu poszczególnych mebli. (...) otrzymane przez powódkę posiadają zatem cechy okazanej kupującemu próbki albo wzoru, co wskazuje w myśl art. 4 ust. 2 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej na ich zgodność z umową.

Jak podkreślił Sąd Rejonowy oprócz braku fazowania dolnych krawędzi nóg krzeseł, co jest niezwykle łatwo usuwalne, choćby przez podklejenie nóg filcem, żadna ze zgłoszonych wad nie przeszkadzała w normalnym użytkowaniu mebli, dlatego należało uznać, iż nadawały się one do celu określonego w umowie. Zgodnie z art. 4 ust. 2 ustawy należało więc domniemywać, że meble były zgodne z umową, a powódka domniemania tego nie obaliła.

W ocenie Sądu powyższe ustalenia skutkowały również uchyleniem odpowiedzialności pozwanej za zgłoszone wady na podstawie art. 7 w/w ustawy. (...) na ekspozycji w pozwanej wykonane były bowiem w ten sam sposób, przy zastosowaniu tej samej technologii oraz posiadały takie same dopuszczalne rozbieżności tonacyjne co wyroby sprzedane powódce. E. K. miała zaś możliwość obejrzenia mebli na ekspozycji w sklepie oraz w katalogu producenta i na tej podstawie dokonała wyrobu mebli. Okoliczność, iż po dostarczeniu wyroby do domu wybarwienie mebli przestało jej odpowiadać stanowi więc subiektywne odczucie powódki.

Zdaniem Sądu powyższą ocenę wspiera fakt, iż powódka otrzymała przy zawarciu umowy pisemną informację, że możliwe i dopuszczalne są różnice w wybarwieniu poszczególnych elementów mebli i między poszczególnymi meblami. Również pracownica pozwanej M. S. wyjaśniała jej te kwestie. Wyjaśnień w tym przedmiocie udzielała jej również S. M. – pracownik serwisu producenta mebli.

Powołując się na poglądy doktryny i orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd Rejonowy podkreślił, iż wady są istotne jeżeli czynią towar niezdatnym do zwykłego użytku albo takie, które sprzeciwiają się wyraźnej umowie, wszystkie inne uważa się zaś za nieistotne.

Odwołując się opinii biegłego Sąd stwierdził, iż brak jednolitego wybarwienia mebli nie stanowi wady (niezgodności towaru z umową), nadto powódka w chwili zawarcia umowy o tej niezgodności wiedziała lub, oceniając rozsądnie, powinna była wiedzieć, a więc niezgodność ta jest tożsama z cechą okazanej kupującemu próbki albo wzoru, a meble nadają się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy. Z ustaleń poczynionych w niniejszym postępowaniu wynikało również, że różnice w wybarwieniu powstają w sposób naturalny w procesie produkcji lub wynikają z unikalnych właściwości konkretnego drewna i nie stanowią zmiany ustalonego w umowie koloru mebli. Nawet jednak gdyby przyjąć, że różnice w wybarwieniu stanowią wadę to nie można uznać, że różnice te sprzeciwiają się wyraźnie umowie, gdzie wybarwienie mebli ustalono jako czereśnia miodowa.

Dalej Sąd I. instancji wskazał, iż nierówności w wypełnieniu oparć krzeseł materiałem tapicerskim zostały usunięte przez producenta. Wyroby w magazynie producenta w J. pozbawione były bowiem tych wad jak wskazał biegły.

Jeśli zaś chodzi o pęknięcie okleiny w nodze stołu to nie można było stwierdzić kiedy ono wystąpiło, powódka zaś nie przedstawiła dowodu, iż wada ta powstała w czasie kiedy odpowiedzialność za to ponosiła pozwana. Opinia biegłego obaliła zarazem domniemanie z art. 4 ust. 1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, iż niezgodność istniała w chwili wydania towaru, jeśli zostanie stwierdzona przed upływem 6 miesięcy od wydania towaru. Nadto serwis producenta zaoferował wymianę wszystkich nóg w stole. Mimo to powódka w piśmie z 15 maja 2012 r. oświadczyła, że odstępuje od umowy. W ocenie Sądu wobec braku podstaw do odstąpienia z powodu powyższych wad, które nie stanowią niezgodności towaru z umową albo zostały usunięte albo nie można obciążać pozwanej odpowiedzialnością za ich powstanie, dokonane odstąpienie należy uznać za bezskuteczne. Nadto, w myśl art. 4 ust. 4 ustawy kupujący nie może odstąpić od umowy, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna, a za taką należy uznać dwie wady (nierówności w wypełnieniu oparć krzeseł materiałem tapicerskim, pęknięcie okleiny w nodze stołu) oraz stwierdzone podczas oględzin widoczne łączenia we wszystkich nogach od stołu. Nie uniemożliwiały one bowiem normalnego korzystania z mebli, nie były rażące i nie przeszkadzały w ich użytkowaniu. Jak podkreślił Sąd Rejonowy, za nieistotne wady te uznał również biegły.

Jeśli chodzi o brak fazowania dolnych krawędzi nóg krzeseł, Sąd I. instancji, odmiennie niż biegły, uznał, że wada ta nie jest istotna. Wada ta bowiem nie uniemożliwiła korzystania z mebla. Jej negatywny skutek może ujawnić się dopiero w toku określonego czasu używania, a nadto jest ona bardzo łatwo usuwalna. Ustalenie biegłego, że w/w wada jest istotna wkraczało nie tylko w kompetencje sądu, gdyż dotyczyło interpretacji i sposobu zastosowania

przepisów prawa co do pojęcia „istotności” wady, ale także pozostawało w sprzeczności z głównym ustaleniem jego opinii, że meble dostarczone powódce oraz krzesła zaoferowane do wymiany są zgodne z umową. Zdaniem Sądu było to również sprzeczne z całokształtem ustaleń i wniosków tej opinii wskazujących na należyte wykonanie przez producenta dostarczonych powódce mebli. Wynikało to z faktu, iż wada jest błaha i łatwo usuwalna, aczkolwiek jej pozostawienie mogło prowadzić do uszkodzenia nogi krzesła. Biorąc pod uwagę rodzaj i charakter tej wady (braku fazowania dolnych krawędzi nóg krzesel) nie można było zdaniem Sądu Rejonowego uznać, że czyni ona towar niezdatnym do zwykłego użytku albo sprzeciwia się umowie. Odstąpienie powódki z 15 maja 2012 r. od umowy było więc bezskuteczne.

O kosztach procesu Sąd I. instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od powódki na rzecz strony pozwanej 2.417 zł albowiem wygrała ona w całości sprawę. Stosownie do wyniku procesu, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał również pobrać od E. K. nieuiszczone dotychczas koszty sądowe w kwocie 413,92 zł.

Apelację od powyższego wyroku w całości wniosła powódka, zarzucając mu:

1) obrazę art. 233 § 2 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego i przyjęcie za udowodnione okoliczności na podstawie to których Sąd dokonał ustalenia w sposób wadliwy stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia a mianowicie odnośnie wskazanych przez powódkę wad uznając je za wady nieistotne, a co za tym idzie ustalając, że meble dostarczone powódce spełniają wymogi zgodności ich stanu z umową zawartą między stronami;

2) obrazę art. 316 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie całości materiału dowodowego sprawy, przez pominięcie dowodu z oględzin mebli dokonanych przez Sąd;

3) obrazę art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie:

- na jakich podstawach Sąd ustalił, że powódka otrzymała ulotkę producenta, o której mówi na k. 3 uzasadnienia w. 16-17 od góry;

- na jakich podstawach Sąd ustalił, że powódka „wybrała” w zakładzie producenta meble, które w dniu 16.04.2012 r. zostały dostarczone powódce, k. 3 uzasadnienia w. 12 od dołu, podczas kiedy w zakładzie tym powódce przedstawiono do obejrzenia jedynie jeden komplet mebli, zatem o jakimkolwiek wyborze nie mogło być mowy;

- na jakiej podstawie Sąd ustalił, że w dniu 16.04.2012 r. powódka otrzymała krzesła – k. 3 uzasadn. w. 9 od dołu – podczas gdy powódka żadnych krzesel w tym czasie nie otrzymała. W tym dniu dostarczone były jedynie nogi do stołu, kredens, dwie komody i witryna niska oszklona z drzwiami;

- na jakiej podstawie Sąd ustalił, że powódka była informowana o „nieznacznych różnicach wybarwienia mebli” – k. 3 uzasadn. w. 1 od dołu i k. 4 uzasadn. w. 1-2 od góry;

4) nierozpoznanie istoty sprawy przez pominięcie w ogóle okoliczności, że według zamiaru powódki, a także według zapewnień pozwanej oraz treści katalogu przedmiotowych mebli, miały to być meble drewniane z czereśni, a nie z innego materiału pokryte jedynie okleiną czereśniową;

5) obrazę art. 316 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie całości materiału dowodowego sprawy, przez pominięcie dowodu z oględzin mebli dokonanych przez Sąd.

Mając na uwadze powyższe powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty dochodzonej pozwem wraz z kosztami procesu i kosztami zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Z ostrożności procesowej skarżąca, przy uwzględnieniu zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, wystąpiła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I. instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

W ocenie Sądu odwoławczego apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie .

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. na wstępie podnieść należy, iż strona, która chce podważyć sędziowską ocenę dowodów, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny, nawet jeśli ocena jest przekonująca. Nie wystarczą stwierdzenia, że ustalenia faktyczne są wadliwe ani też wskazanie stanu faktycznego, który – zdaniem skarżącego – odpowiada rzeczywistości. Sędziowskiej ocenie dowodów nie można przeciwstawiać własnej oceny, przeciwnie – konieczne jest wskazanie, umiejscowionych w realiach danej sprawy, przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Dopóki skarżący nie wskaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że Sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Sposób podważania sędziowskiej oceny dowodów, który nie spełnia tych warunków, z reguły spotyka się z trafnym stwierdzeniem Sądu wyższej instancji, że jest to zwykła polemika z prawidłowymi ustaleniami Sądu, która nie może odnieść skutku.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że skarżący kwestionuje ustalenia Sądu, które doprowadziły do przyjęcia, iż wady mebli zostały ocenione jako nieistotne. Na uzasadnienie swojego stanowiska apelujący podniósł, iż Sąd powyższy wniosek wywiódł wbrew opinii biegłego, który wady fazowania dolnych krawędzi nóg krzeseł ocenił jako istotne. Skarżący zdaje się jednak nie zauważać, iż przedmiotem niniejszego postępowania był zestaw mebli składający się oprócz krzeseł z witryny wysokiej, witryny niskiej oszklonej z drzwiami, kredensu z pełnymi drzwiami, szafki RTV małej z drzwiami, komody oraz stołu owalnego. Co do tych elementów zestawu biegły nie miał zaś żadnych wątpliwości, iż występujące w nich wady nie mają charakteru istotnego, a oceny tej nie udało się stronie powodowej podważyć w toku niniejszego postępowania. Sąd prawidłowo więc przyjął za podstawę swoich ustaleń wnioski opinii biegłego wskazujące, iż meble oraz krzesła zaoferowane powódce do wymiany były zgodne z umową. Braki wybarwienia w miejscach połączeń nóg ze skrzyniami i łączynami nie stanowiły bowiem wady i nie były niezgodne ze sztuką stolarską, a jedynie nieznacznie obniżały walory estetyczne wyrobu. Pęknięcie okleiny w nodze stołu nieznacznie obniżało jego walory estetyczne, nie wykazując objawów degradacji wyrobu. Nie dało się zarazem stwierdzić kiedy ta wada powstała (w trakcie produkcji, transportu czy w czasie użytkowania wyrobu). Różnice w wybarwieniu nogi stołu nie były wadą wyrobu, a spowodowane zostały odmienną orientacją włókien przyległych do siebie elementów składowych. W katalogu wyrobu widoczne były te same różnice kolorystyczne, co dawało podstawę do twierdzenia, że w trakcie sprzedaży nie doszło do zaoferowania powódce wyrobów o innym sposobie wykonania. Różnice w wybarwieniu poszczególnych mebli nie stanowiły wady wyrobu, nie obniżały jego walorów estetycznych, a meble te były w pełni wartościowe oraz spełniały wszelkie wymagania estetyczne. Elementy składowe wyrobu wykonane zostały zaś zgodnie ze sztuką stolarską i lakierniczą. Co istotne, jak wyjaśnił biegły, znajdujące się w salonie meblowym pozwanej w K. zestawy mebli wykonane zostały w ten sam sposób, przy zastosowaniu tej samej technologii oraz posiadają takie same dopuszczalne rozbieżności tonacyjne co wyroby sprzedane E. K.. W ten sposób zasadnym był wniosek, iż powódka posiadała jedynie subiektywne przekonanie o obniżeniu wartości estetycznej wyrobu.

Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy zasadnie zarazem przyjął, wbrew odmiennym wnioskom opinii biegłego, iż wady krzeseł również należało zakwalifikować jako nieistotne. Z jednej bowiem strony Sąd I instancji słusznie wskazuje, odwołując się do dorobku orzecznictwa i doktryny, iż ocena „istotności” wady należy do sfery ocen prawnych, która zastrzeżona jest do wyłącznej kompetencji Sądu. Z drugiej natomiast strony nie sposób nie zauważyć, iż ocena biegłego, iż wady krzeseł mają charakter istotny stoi w zasadniczej sprzeczności z innymi wnioskami opinii wskazującymi, iż wada krzeseł jest „błaha i łatwo usuwalna” (k. 65), a „meble dostarczone powódce oraz krzesła zaoferowane do wymiany są zgodne z umową” (k. 63). Biegły przyjął zarazem, iż brak fazowania dolnych krawędzi nóg krzeseł może doprowadzić do ich degradacji w trakcie normalnego użytkowania, wskazując jednocześnie na dwie możliwości wyeliminowania wad: podklejenie nóg grubym filcem albo ręczne wykonanie fazowania w nogach oraz podbarwienie i polakierowanie tych miejsc (k. 65). Łatwość usunięcia w/w wady krzeseł uprawniało więc Sąd Rejonowy do przyjęcia, iż nie miała ona charakteru istotnego, a więc uzasadniającego odstąpienie od umowy. Sąd Okręgowy pragnie dodatkowo podkreślić, iż odwołując się do brzmienia art. 8 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002 r. Nr 141,

poz. 1176 z późn. zm.) nie sposób zarazem uznać, aby wykonanie powyższych czynności było niemożliwe, wymagające nadmiernych kosztów i czasu czy też narażało kupującego na znaczne niedogodności. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny, gdy zważyć, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż serwis producenta nie uchylał się od obowiązku doprowadzenia mebli do stanu zgodnego z umową i w każdej chwili był gotów usunąć zgłaszane przez powódkę wady, nawet w czasie trwania niniejszego postępowania. Z treści w/w przepisu wynika jednocześnie, iż zasadą powinno być wykonanie zobowiązania zgodnie z umową, nawet jeśli występują wady o charakterze istotnym, a nie odstępianie od niej. Gdyby więc nawet przyjąć, że wada krzeseł miała charakter istotny, a zarazem istniały łatwe i szybkie sposoby jej usunięcia, nienarządzające strony pozwanej na dodatkowe koszty, co wynika z powyższych rozważań, to i tak powódka nie mogłaby skorzystać z prawa do odstąpienia od umowy bez uprzedniego umożliwienia pozwanej usunięcia wad, od czego jednak E. K. się uchyliła oczekując na rozstrzygnięcie Sądu.

Bezzasadny był więc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skoro Sąd Rejonowy kwestionowane ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o dowody zebrane w sprawie, ocenił ich wiarygodność i to zgodnie z wymogami określonymi w powołanym przepisie. Natomiast tak sformułowany zarzut apelacyjny wymagał dla swej skuteczności nie tylko wskazania okoliczności podważanych przez skarżącego, ale również wykazania w tym zakresie naruszenia przez Sąd I instancji reguł z art. 233 § 1 k.p.c.

W dalszej kolejności odnieść należy się do zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a mianowicie dowodu z oględzin mebli dokonanych przez Sąd, który pozostaje w związku z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. albowiem jego uwzględnienie musiałoby skutkować przyjęciem, iż Sąd nie dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów. Z niezrozumiałych powodów zarzut ten został dwukrotnie sformułowany w treści apelacji jako 2. i 5. Jego dwukrotne podniesienie nie zmienia jednak faktu, iż nie zasługiwał on na uwzględnienie. Jak wynika bowiem z akt sprawy na kartach 92-93 znajduje się protokół oględzin. Z uzasadnienia wyroku (k. 5) wynika natomiast, iż podstawą ustaleń faktycznych Sąd uczynił również obserwacje poczynione w czasie tej czynności. Sąd Rejonowy ustalił bowiem, że w miejscu łączenia krzeseł ze skrzyniami w powierzchni 1 mm² barwa jest jaśniejsza, w niektórych miejscach krzeseł brak jest szfowania, a we wszystkich nogach od stołu w części górnej widać łączenia. Do tych ustaleń Sąd odniósł się następnie w części dotyczącej rozważań prawnych, uznając, iż wady te mają charakteru nieistotnych. Co jednak ważne, poczynione w czasie oględzin obserwacje nie podważyły wniosków opinii biegłego, który podobnie ocenił charakter powyższych wad mebli. Podkreślenia zarazem wymaga, iż biegły wydając opinię również przeprowadził oględziny i to zarówno w mieszkaniu powódki w K., w magazynie producenta w J., jak i w salonie meblowym pozwanej w K.. Jego czynności miały więc szerszy i bardziej wszechstronny charakter, a dodatkowo poparte były wiedzą specjalistyczną. Nie sposób więc byłoby zaakceptować taki sposób procedowania, który prowadziłyby do obalenia wniosków opinii biegłego, którego fachowość, rzetelność i profesjonalizm nie zostały podważone w toku postępowania, w następstwie dokonania oględzin przez Sędziego, który nie posiada wiadomości specjalnych w dziedzinie meblarstwa. Czynności Sądu miały więc na uwadze jedynie skontrolowanie czy opinia biegłego nie odbiega w sposób istotny od stanu rzeczywistego. Powyższej oceny nie może zmienić fakt, iż w czasie trwania oględzin z udziałem Sądu E. K. zwracała uwagę na liczne jej zdaniem wady zakupionych mebli. Tożsame twierdzenie były bowiem formułowane przez nią od samego początku procesu. Fakt zaś, iż zostały wypowiedziane w czasie trwania oględzin nie przydaje im większej mocy dowodowej.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. polegający na niewyjaśnieniu przez Sąd I instancji na czym oparł ustalenia faktyczne szczegółowo wymienione w tym zarzucie.

Na karcie 3. uzasadnienia pojawiła się informacja, iż w ulotce dołączonej do mebli informuje się, że mogą występować naturalne różnice pomiędzy poszczególnymi elementami mebli, gdyż meble są produkowane z drewna i naturalnych oklein, a powierzchnia każdego mebla może sprawiać odmienne wrażenie co jest dowodem naturalnego pochodzenia materiału. Sąd wskazał zarazem dowody w postaci informacji dotyczących zakupionych mebli (k. 35) oraz pisma producenta mebli z 25 kwietnia 2012 r. (k. 37), w których pojawiła się informacja, że powódka była uprzedzana o powyższych właściwościach mebli. Co istotne koresponduje to z zeznaniami S. M., który oświadczył, iż klient jest

informowany przez dział marketingu o powyższym (k. 53). Podkreślenia wymaga jednocześnie, iż Sąd Rejonowy, wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego, w żadnym miejscu uzasadnienia nie stwierdził, iż powódce doręczono ulotkę, natomiast ustalił, że o informacjach zawartych w ulotce powódka była informowana i wskazał konkretne, wyżej wymienione dowody, na których oparł to ustalenie.

Jeśli chodzi o kwestionowanie ustalenia, iż powódka miała możliwość dokonania wyboru mebli, w sytuacji gdy przedstawiono jej tylko jeden komplet mebli to stwierdzić należy, iż jak ustalił Sąd Rejonowy w dniu 13 kwietnia 2012 r. E. K. udała się do zakładu producenta mebli w J., gdzie znajdował się przygotowany na wymianę nowy zestaw mebli, który powódka zaakceptowała, zgłaszając uwagi jedynie do usłojenia na górnym wieńcu kredensu. Mimo to powódka zdecydowała, aby meble zostały dostarczone do jej domu. W tym sensie dokonała więc ich wyboru. Skarżący zdaje się jednak sugerować, iż Sąd I. instancji błędnie ustalił, że powódka miała możliwość dokonania wyboru spośród wielu, a przynajmniej kilku zestawów, co w rzeczywistości nie miało miejsca. I w tym zakresie należy jednak stwierdzić, że takich ustaleń Sąd nie poczynił, stwierdzając jedynie, że E. K. zaakceptowała zestaw mebli przygotowany dla niej w zakładzie producenta w J., a tak wybrane meble zostały następnie dostarczone do jej domu.

Kwestionowane ustalenie dotyczące dostarczenia powódce w dniu 16 kwietnia 2012 r. także krzesel wynika z kolei z pisma producenta (k. 36) oraz protokołu z dokonanych oględzin mebli i przeprowadzonych czynności reklamacyjnych przez serwis (...) S.A. Zakład nr (...) w J., gdzie w części „opis wad wyrobu” znajduje się informacja, że powódka zgłosiła uwagi do krzesel, a w części „wnioski”, że decyzja co do 8 krzesel „zostanie podjęta w S. i klient zostanie poinformowany telefonicznie” (k. 13).

Odnośnie zarzutu błędnego przyjęcia przez Sąd, iż klientka była informowana o nieznaczących różnicach w wybarwieniu mebli podnieść należy, iż ze spójnych zeznań świadków E. Ś. i M. S. wynika, że przekazywano powódce informacje o cechach mebli, a w konsekwencji miała ona pełną świadomość tego jaki towar kupuje. Relacji wymienionych świadków w tym zakresie strona powodowa nie podważyła w toku dotychczasowego postępowania.

Powyższe odnieść należy również do twierdzeń skarżącego, iż przedmiotem zakupu przez E. K. miały być meble z litego drewna. Żaden z dowodów zgromadzonych w sprawie nie wskazuje bowiem, iż przedmiotem umowy stron miały być meble z drewna, a nie okleiny. Co istotne w pierwszym piśmie reklamacyjnym z dnia 22 lutego 2012 r. (k. 10) powódka, wśród zgłaszanych wad, w ogóle nie podnosiła tej kwestii, ograniczając swoje żądania do dostarczenia kompletu mebli w jednym kolorze. Nie powinno więc budzić wątpliwości, iż powódce dostarczono takie meble, jakie widziała na wystawie w salonie meblowym i o cechach, o których wcześniej sprzedawca zapewnił kupującego.

Ponadto zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3.12. 2013r. I ACa 715/13 , LEX nr 1416118)). W niniejszej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca .

Na uwzględnienie nie mógł również zasługiwać zgłoszony z ostrożności procesowej zarzut nierozpoznania istoty sprawy, skoro Sąd I instancji zgromadził obszerny materiał dowodowy, ocenił go zgodnie z regułami swobodnej oceny dowodów, w wyniku której poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, a następnie do tak ustalonego stanu faktycznego zastosował właściwe przepisy prawa.

W świetle bezzasadności wszystkich sformułowanych w środku zaskarżenia zarzutów w punkcie 1. wyroku Sąd odwoławczy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzeczenie w zakresie kosztów postępowania odwoławczego Sąd oparł na art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Apelacja strony powodowej była w całości nieuzasadniona stąd pozwanej należy się zwrot w całości kosztów postępowania odwoławczego. W skład tych kosztów wchodzi koszty

zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym realizowanego przez radcę prawnego w kwocie 1.200 zł (stosownie do § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - t.j.: Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

Jolanta Tembłowska Aleksandra Bolczyk Iwona Przyłębska Grzybowska